

JUBILEUSZ 2014

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

29 kwietnia 2014 r.

1. Ze źródeł naszej duchowości

Kiedy myślał o rzeczach światowych, doznawał w tym wielkiej przyjemności, a kiedy znużony porzucał te myśli, czuł się oschły i niezadowolony. Kiedy znów myślał o odbyciu boso pielgrzymki do Jerozolimy lub o tym, żeby odżywiać się samymi tylko jarzynami i oddawać się innym surowościom, jakie widział u świętych, nie tylko odczuwał pociechę, kiedy trwał w tych myślach, ale nawet po ich ustąpieniu pozostawał zadowolony i radosny. Nie zwracał jednak na to uwagi ani nie zatrzymywał się nad oceną tej różnicy aż do chwili, kiedy pewnego razu otworzyły mu się nieco oczy i kiedy zaczął dziwić się tej różnicy i zastanawiać się nad nią. To doświadczenie doprowadziło go do zrozumienia, że jedne myśli czyniły go smutnym, inne zaś radosnym. I tak powoli doszedł do poznania różnych duchów, które w nim działały – jednego szatańskiego, drugiego Bożego. *(Opowieść pielgrzyma)*

2. Refleksja

Pan Jezus, po swoim zmartwychwstaniu, na nowy sposób objawiał się swoim uczniom, pouczał ich i poruszał ich serca. Nieraz, jak podaje nam Ewangelia, mieli oni nie skore serca do uwierzenia w to wszystko, co dotyczyło Jego zmartwychwstania. Zapewne też nieraz rozmijali się oni na swoich drogach ze Zmartwychwstałym, gdyż oczy ich były niejako na uwięzi. Podobnie jak i oni w tamtym czasie, tak i my dziś możemy przeżywać w sercu pewną nieumiejętność otwarcia się na przychodzącego do nas Jezusowego Ducha, choć z pewnością próbujemy, tak jak oni przed wiekami, uchwycić, czy to myślą, czy sercem i Jego obecność, i Jego działanie w naszym życiu. W tej dynamice szukania Ukrzyżowanego wśród żywych, jest pewne twórcze napięcie, rodzące pytania, które być może niewiele się różnią od pytań, jakie uczniowie stawiali Jezusowi, po Jego zmartwychwstaniu. Panie, czy przywrócisz królestwo Izraela? Panie Jezu, czy to Ty? Panie, czy pozostaniesz z nami? Czy odtąd będziemy sobie lepiej radzić z życiem, pogłębiając naszą wiarę, nadzieję i miłość? I co On na to mógłby nam odpowiedzieć? Na dzień dzisiejszy Ewangelia przynosi nam słowa Zbawiciela, które mają moc dodania nam wszystkim ducha, optymizmu, życia, zapewniając nas nie tylko o Jezusowej obecności, lecz przede wszystkim o owocach, które ta obecność wśród nas rodzi. Jednym z nich jest poczucie bycia pokrzepionym. Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Czy to żywe Słowo jest w stanie dziś tchnąć we mnie nowego ducha? Oby. Oby wśród nas nie znalazł się nikt, kto by na to Jezusowe zaproszenie przyjścia do Niego nie zechciał odpowiedzieć. W przeciwnym razie cóż pozostanie? Utudzenie i obciążenie przeżywane bez Niego. Lecz jakie z tego mogą być owoce?

Towarzystwo Jezusowe
Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

3. Modlitwa

Panie Jezu, prosimy Cię, abyś pomógł nam trwać zawsze przy Tobie, abyśmy byli blisko Ciebie z rozpalonymi sercami, z radością podjęli misję, którą nam powierzyłeś – wciąż Ciebie uobecniać, oraz byśmy głosili dobrą nowinę o Zmartwychwstaniu.

Carlo Maria Martini SJ

